

### Urzednicy francuscy nawiazują kontakt ze Śląskiem

KATOWICE (PAP). 7 bm. przybyła do Katowic 24-osobowa wycieczka francuskich urzedniczych i urzednikow, czlonkow Związku Zawodowego Pracownikow Państwowych. Uczestnicy wycieczki reprezentują wszystkie ugrupowania polityczne — jest wśród nich 9 komunistów i 9 socjalistów. W godzinach przedpołudniowych wycieczka Francuzów wyjechała do Krakowa, a następnie uda się do Wieliczki, gdzie zwiedzi kopalnię soli.

# Prasa zachodnia o rozmowach moskiewskich

PARYŻ (PAP). Prasa francuska snuje różne przypuszczenia na temat widoków zwołania konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w wyniku rozmów moskiewskich.

„Parisien Libere” sędzi, że przedstawiciele czterech mocarstw przygotowują nie tylko teren, lecz i program konferencji czterech.

„Monde” wyraża przekonanie, że rozmowy w Moskwie będą kontynuowane w celu osiągnięcia konkretnych wyników.

Znany publicysta Pertinax, zastanawiając się nad programem ewentualnej konferencji czterech państw, „Chodzi o znalezienie złotego środka między programem Londynu a programem Warszawy”. Następnie Pertinax krytykuje stanowisko dyplomacji francuskiej, która — jak pisze — nie skorzystała dotychczas z okazji, by wypuścić zastrzeżenia uchwalone przez Zgromadzenie Narodowe podczas debaty nad zaleceniami londyńskimi.

Specjalny korespondent „Humanite” pisze w depeszy z Moskwy: „Milczenie, otaczające rozmowy, zostało złamane przez rzeczników oficjalnych, którym powierzono misję puszczania balonów próbnych. Tak

więc zaczyna się mówić, że trzy państwa zachodnie zgodzą się na konferencję czterech, a nawet przewiduje się, że konferencja ta odnosiłaby się nie tylko do Berlina, lecz do całości problemu niemieckiego. Bez względu na to, czy pogłoski te odpowiadają rzeczywistości, czy też są przeznaczane jedynie dla zmylenia opinii, stanowią one w każdym razie uznanie słuszności polityki radzieckiej i prestiżu Związku Radzieckiego w oczach opinii światowej”.

Korespondent ostro atakuje stanowisko rządu francuskiego w tej sprawie:

„Chciałoby się zapytać, jaką akcję podjął Francja? Ambasador francuski Chataigneau nie opuścił stolicy ZSRR i nie otrzymał żadnych instrukcji. Znajduje się on w sytuacji poniżającej, odgrywając trzeciorzędna rolę. Pozbawiony inicjatywy i nie zależnie ograniczając się do najściślej do szukania natchnienia w depeszach prasowych i w licznych zebraniach w ambasadzie USA. Faktem jest, że wszystkim kierował general Bedel Smith i do niego to pospieszył z wizyta natychmiast po przyjeździe do Moskwy przedstawiciel Francji Seydoux, przysłany nieco za późno na pomoc naszemu ambasadorowi. Przywiązana do wozu amerykańskiego, wciągnięta do planu Marshalla i do decyzji londyńskich, dyplomacja nasza lekceważy interesy kraju i pokoju. Wystrzeżenie się ona odegrania niezależnej roli w rozmowach czterech. Dyplomacja prawdziwie francuska powinna zabiegać o poparcie ze strony sygnatariuszy deklaracji warszawskiej, deklaracji, która wskazuje jedynie słuszne podstawy uregulowania problemów międzynarodowych. Warszawa proponuje wszczęcie demilitaryzacji Niemiec zachodnich. Warszawa żąda obecności czterech w Ruhrze — Londyn wyklucza Francję i Związek Radziecki. Warszawa przewiduje zjednoczenie Niemiec demokratycznych — Londyn wypowiada się za podziałem Niemiec. Warszawa wypowiada się za szybki zawarcie traktatu pokojowego — Amerykanie pragnęliby zostać jak najdłużej w Europie.

Warszawa żąda odszkodowań — Londyn wyrzeka się ich. Deklaracja Warszawska leży w interesie Francji — zalecenia londyńskie zagrażają naszemu bezpieczeństwu i naszej niepodległości. Zamiast postawić na kartę warszawską, to znaczy również francuską, nasi przedstawiciele wyrzekają się tego atutu i pogrążają się w politykę „oku zachodniego”.

### KOMENTARZE LONDYŃSKIE

LONDYN (PAP). W komentarzu na temat odbytych w piątek rozmów ministra

Mołotowa z trzema przedstawicielami mocarstw zachodnich, oficjalny organ Partii Pracy „Daily Herald” wyraża przypuszczenie, że w wyniku tych rozmów obie strony będą obecnie musiały naradzić się ze swymi rządami i następnie odbyć nowe rozmowy. Przedwcześnie byłoby jeszcze nawet sądzić — pisze dziennik — czy da się osiągnąć przedstępne porozumienie. Jeśli porozumienie takie zostanie osiągnięte — to należy spodziewać się, że obejmie ono wszystkie kwestie, dotyczące bezpośrednio Niemiec. Na podstawie nadchodzących do Londynu sprawozdań dziennik wyraża przypuszczenie, że Związek Radziecki żąda, by aliansi zachodni przystąpili do stworzenia rządu zachodnio-niemieckiego z uwagą na mającą się odbyć konferencję czterech. Organ Partii Pracy tłumaczy jednak, że „z uwagą na zapewnienia, udzielone już Niemcom, trudno byłoby dzisiaj proces ten powstrzymać”. Dochodzi on zresztą do nieoczekiwanego wniosku, że to wszystko, co przygotowuje się dzisiaj w Niemczech zachodnich, mogłoby być z łatwością dostosowane do szerszego planu”.

Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle” odnosi wrażenie, że pierwsza faza rozmów zakończyła się pomyślnie, gdy przekonano się, że mimo dużych trudności po obu stronach, istnieją jednak wszelkie możliwości rozpoczęcia rokowań między czterema mocarstwami. Faza druga ma obecnie usunąć wszystkie trudności, stojące na drodze do wszczęcia rokowań. Gdy zaś trudności te zostaną usunięte, cztery mocarstwa będą mogły — jak sądzi korespondent — przystąpić do trzeciej fazy, której celem będzie podjęcie rokowań w sprawie całkowitego zagadnienia niemieckiego.

### Debata nad projektem ustawy Reynaud

PARYŻ (API). Agencja Reutersa donosi, że Komisja finansowa Zgromadzenia Narodowego zatwierdziła 22 głosami przeciwko 15 przy 6 wstrzymujących się od głosu, projekt ustawy nadającej specjalne uprawnienie ministrowi finansów Reynaud.

Do pierwotnego projektu Reynaud wprowadzono jednakże kilka zasadniczych poprawek ograniczających pole działania rządu i zachowujących podstawowe przywileje parlamentu, przede wszystkim bezpośrednią kontrolę nad podnoszeniem i obniżaniem podatków. Za projektem Reynaud głosowali socjaliści, radykalowie i MRP, przeciwko komunistom i 2 posłom skrajnie prawicowym.

Projekt musi jeszcze przejść przez obydwie izby, zanim stanie się ustawą. Reynaud powiedział, że nie zgodzi się na żadne „istotne” zmiany w swym projekcie, w związku z czym należy liczyć się z możliwością jego ustąpienia i nowego kryzysu rządowego we Francji.

### Robotnicy austriaccy protestują przeciw terrorowi w Hiszpanii

WIEDEŃ (PAP). Austriackie związki zawodowe, zrzeszające około półtora miliona robotników, wysłały telegram do frankistowskiego ministra sprawiedliwości oraz do gubernatora wojskowego Madrytu, wyrażając ostry protest przeciwko niebawemu terrorowi, stosowanemu w ostatnich czasach na terenie całej Hiszpanii.

# Minister Clementis o konferencji dunajskiej

BELGRAD (PAP). W wywiadzie z korespondentem agencji CTK na temat konferencji dunajskiej, minister spraw zagranicznych Czechosłowacji dr. Clementis stwierdził, że stanowisko delegatów zachodnich niestety wskazuje na to, iż nie nauczyli się oni niczego. Mieli oni — oświadczył min. Clementis — historyczną sposobność okazania szacunku dla suwerennych praw narodów oraz dobrej woli współpracy na podstawie równości. Mogli oni dowieść, że ich wielokrotnie deklaracje o pokojowej współpracy i o demokracji były szczerze. Zamiast tego dołożyli wszelkich starań w walce o złą sprawę. Ich propozycje przekonały jeszcze dobitniej państwa naddunajskie o konieczności instalenia nowych zasad żeglugi na Dunaju, zgodnych z prawami i potrzebami

państw naddunajskich, tak jak to sformułowała propozycja radziecka.

Min. Clementis dodał, że teoretycznie rzecz biorąc, delegaci zachodni mają jeszcze czas na wyciągnięcie właściwych wniosków z doświadczeń zdobytych na konferencji.

Mówiąc o stanowisku Francji min. Clementis nadmieniał: „trudno zrozumieć dlaczego Francja nie ziała sobie sprawy z tego, iż może ona utrzymać współpracę z państwami naddunajskimi w tej dziedzinie jedynie drogą poznanowania ich suwerennej woli”.

W konkluzji minister stwierdził, że stanowisko delegacji nie należących do państw naddunajskich było równoznaczne z dążeniem do przedłużenia konferencji, która w innym wypadku zakończyłaby swą pracę pomyślnie i szybko.

## Odręczne pismo Prezydenta R. P. do Prezydium Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej

„Droży Obywatele i Najmilsi Goście!

Witam Was z radością na naszej ziemi polskiej i pozdrawiam najserdeczniej w imieniu naszego narodu i naszych władz państwowych.

Obrazy waszej konferencji oznaczają, że młodzież zjednoczona i zorganizowana w ramach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej pragnie wziąć czynny i twórczy udział w walce o pokój i o takie uporządkowanie stosunków społecznych, które zabezpieczą ludowi pracującemu wolność i sprawiedliwość. Dlatego też Waszym obradom towarzyszyć będą gorące sympatie wszystkich ludzi postępowych całego świata, a szczególnie sympatie naszej młodzieży oraz całego ludu pracującego Polski. Dla nas bowiem osobliwie znaczenie posiada fakt, że pierwsza po wojnie Światowa Konferencja Młodzieży Pracującej odbywa się tu, w Warszawie — stolicy państwa, które lud pracujący wskrzesił do nowego życia z ruin i zgliszcz.

Tu, w zburzonej stolicy naszego kraju, ze szczególną wyrazistością występują potworne, nieszczęśliwe skutki imperialistycznego barbarzyństwa, które w swej chciwości panowania nad światem, nie waha się obracać w niwecz tysiącletni dorobek kultury ludzkiej i milionów ludzi.

Bez wątpienia — ten ponury obraz zniszczeń i pokonywująca je wola twórcza ludu pracującego, czerpiącego swe siły z wiary w zwycięstwo sprawiedliwego ustroju społecznego — umocni wśród uczestników waszej konferencji przekonanie o słuszności celów, które stawia przed sobą Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej i w pierwszym rzędzie — o słuszności „walki przeciw imperializmowi” o trwały pokój i niezawisłość narodów.

Życzę waszej konferencji pomyślnych obrad. Życzę Międzynarodowej Konferencji Demokratycznej, aby zjednoczyła pod swymi bojowymi sztandarami całą walczącą i postępującą młodzież pracującą świata.

BOLESŁAW BIERUT.

# W Warszawie obraduje młodzież pracująca z całego świata

Komitet Przygotowawczy Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej z oburzeniem napietnował metody amerykańskiego Departamentu Stanu, który odmówił paszportów na wyjazd do Warszawy delegacji młodzieży amerykańskiej oraz włościańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wzywającego swę postępowanie na metodach Departamentu Stanu USA. Delegacja młodzieży włoskiej w związku z wyjazdem do Warszawy na obrady Konferencji miała wielkie trudności paszportowe, a nawet jej członkowie byli przez pewien czas aresztowani. Trudności te jednak zostały przezwyciężone i delegacja młodzieży włoskiej przybyła w piątek 6 bm. do Warszawy. Natomiast spośród młodzieży amerykańskiej w konferencji biorą udział tylko ci delegaci, którzy w momencie powzięcia przez Departament Stanu decyzji odmówienia paszportów delegatom znajdowali się poza granicami Stanów Zjednoczonych.

Program Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej, po uroczystym otwarciu, którego dokonano w niedzielę, przedstawia się następująco:

W poniedziałek, dnia 9 bm. obrady konferencji rozpoczyna się o godz. 9 rano w sali ZNP. Program obrad przewiduje w tym dniu referaty delegatów z Indii i Francji oraz dyskusje.

We wtorek, dnia 10 sierpnia początek obrad w sali ZNP o godz. 9. Program przewiduje dalszy ciąg dyskusji oraz wybór komisji konferencyjnych. Popołudniową część obrad wypełniają prace w komisjach.

O godz. 10,30 wszystkie delegacje zostaną przyjęte przez Związek Młodzieży Polskiej.

W środę, dnia 11 sierpnia w sali ZNP program konferencji przewiduje od godz. 9 rano prace w komisjach konferencyjnych.

O godz. 15 delegaci udadzą się na zwiedzanie miasta zaś o godz. 19 w sali kina „Palladium” odbędzie się dla delegatów pokaz filmowy.

W czwartek 12 sierpnia br. wszystkie delegacje od godz. 9 rano przystąpią do pracy przy odgruzowaniu terenu pod Central-

ny Dom Młodzieży Polskiej w Warszawie.

O godz. 16 w sali Muzeum Narodowego nastąpi uroczyste otwarcie Międzynarodowej Wystawy Młodzieży Pracującej, której rego dokona przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej p. Guy de Boisson.

W godzinach popołudniowych delegaci zostaną przyjęci w Prezydium Rady Ministrów.

W piątek, dnia 13 sierpnia br. o godz. 9 rano w sali ZNP rozpoczyna się plenarne obrady konferencji, które wypełnią sprawozdania Komisji, dyskusja oraz przyjęcie rezolucji.

O godz. 19 delegaci zostaną przyjęci w Komisji Centralnej Zw. Zawodowych.

W sobotę, dnia 14 sierpnia o godz. 9

rano w sali ZNP nastąpi ostatnie zebranie plenarne Konferencji, w toku którego uchwalone zostaną rezolucje końcowe oraz wezwanie do młodzieży świata.

O godz. 17 w sali „Roma” odbędzie się wielki wiec młodzieży warszawskiej z udziałem wszystkich delegatów Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej. Program wiecu przewiduje: zwołanie i powołanie prezydium, sprawozdanie sekretarza Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej pana Berta Williamsa, przemówienie przedstawicieli młodzieży Zw. Radzieckiego, Czechosłowacji, Wietnamu, Italii, Stanów Zjednoczonych, Grecji i Polski oraz przyjęcie rezolucji.

O godz. 23,30 wszystkie delegacje udać się na trzydniową wycieczkę po Polsce.

# Dziela aby „godzić”

MOSKWA (PAP). Nawiazując do ostatniej dyskusji w angielskiej Izbie Gmin na temat sporu, jaki wybuchł między księstwem Hajdarabad i rządem Indii, dziennik „Trud” stwierdza, że rząd brytyjski, wierny swej polityce kolonialnej, stara utartą drogą stercie nienawiść między Hajdarabadem a Indiami, by wystąpić następnie w roli mediatora. Główną jednak przyczyną, dla której rząd laburzystowski przywiązuje tak wiele uwagi do tego sporu, jest poważny ruch chłopski, który objął ostatnio Hajdarabad.

Po rozbięciu Indii na 2 domina angielskie — Indie i Pakistan — rządy tych dwóch nowych państw nie rozwiązały ani zagadnienia rozwoju przemysłu i jego nacjonalizacji, ani zagadnienia likwidacji własności obszarnej, czy też zagadnień narodowościowych, względnie sporów politycznych między oboma dominiami. Premier Indii — Nehru — wstąpił na drogę zwoju z najbardziej reakcyjnymi elementami, co wywołało wielkie niezadowolenie wśród mas

ludowych. Robotnicy żądają wprowadzenia nowego ustawodawstwa, które by poprawiło warunki bytu mas pracujących, chłopci zaś żądają likwidacji własności obszarnej.

„Dziennik „Trud” wskazuje, że w Haj-

## Rządowa delegacja bułgarska w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 7 bm. przybyła do Warszawy Rządowa Delegacja Bułgarska pod przewodnictwem Bonio Petrowskiego, wiceministra Handlu i Apropriacji Ludowej Republiki Bułgarii.

Celem przybycia Delegacji jest zawarcie nowej umowy handlowej w ramach porozumienia o współpracy gospodarczej i wymiany towarowej na okres pięcioletni, podpisanej przez oba rządy w dniu 30 maja 1948 r.

W rozpoczynających się rokowaniach będą podsumowane dotychczasowe rezultaty obrotów towarowych na podstawie istniejących umów i stworzone podstawy znacznego poszerzenia wymiany towarowej na przyszłość.

## Dziś w Sopocie wieczór J. Parandowskiego

Dziś o godz. 19,30 w sali koncertowej Grand Hotelu w Sopocie zapowiedziany wieczór literacki znakomitego pisarza, prezesa Pen - Klubu Polskiego, Jana Parandowskiego.

# Sytuacja gospodarcza USA grozi »eksplozją«

WASZYNGTON (PAP) — Znany ekonomista amerykański — Leon Keyserling, członek Rady Doradców Ekonomicznych przy prezydencie Trumanie, określił obecną sytuację gospodarczą Stanów Zjednoczonych jako mającą w sobie zarodki „ekonomicznej eksplozji”. Posługując się danymi statystycznymi, Keyserling powiedział na posiedzeniu Komisji Bankowej Senatu, że dalsza inflacja w USA, niezahamowana przez ustawy antyinflacyjne, skończy się według wszelkiego prawdopodobieństwa katastrofą ekonomiczną wielkich rozmiarów.

Keyserling podkreślił, że inflacja i zwykła cen ograniczają w szybkim tem-

pie zdolności nabywcze mas amerykańskich, które już wkrótce nie będą w stanie wchłonąć bieżącej produkcji.

Podczas gdy — według oficjalnych statystyk — procent zysków wielkiego przemysłu w dochodzie narodowym USA stale wzrasta, to procent płac robotniczych zmniejsza się gwałtownie. Jeżeli ceny artykułów przemysłowych będą wzrastały w dotychczasowym tempie — to — zdaniem Keyserlinga — należy się liczyć ze znacznym bezrobociem i koniecznością zmniejszenia produkcji.

Charakterystyczne jest, że oświadczenie ekonomisty amerykańskiego zostało przemilczane przez tzw wielką prasę.

# Prezydent RP i Marszałek Polski na Wystawie Sztuk Plastycznych

Bawiąc w przejeździe przez Sopot zwiedzili w niedzielę wystawę Sztuk Plastycznych Prezydent Bierut i Marszałek Zymierski w towarzystwie wojewody gdańskiego ob. Zrańka, dyrektora Muzeum Narodowego dr Lorentza, oraz przedstawicieli artystów Wybrzeża.

Dostojnicy spędzili 3 godziny na terenach wystawowych, oglądając dokładnie wystawione eksponaty, szczególnym obiektem zainteresowania była sztuka ludowa oraz pawilon okręgowy plastyków i wystawa fotografiki.

Prezydent składając gratulacje na ręce

prezesa Związku Plastyków Wybrzeża ob. Samborskiego wyraził uznanie plastykom za ich osiągnięcia na polu sztuki. Projekt stworzenia stałych wystaw sztuki na terenie Sopotu, pomyślanych jako rokroczna ogólnokrajowa impreza artystyczna, wzbudził żywe zainteresowanie. Wyrażając podziękowanie dyr. Muzeum Narodowego ob. Lorentzowi, za wyście muzeum w teren, oraz słowa uznania pod adresem organizatorów wystawy w osobach dyrektora M. T. G. dr Kobrzyńskiego i ob. nacz. Okolskiego, goście opuścili teren wystawy, żegnani owacyjnie przez zebraną tłumnie publiczność. (kos)

# Łeba czy Jurata? Informator wie wszystko

W lipcu donosiłmy o zainstalowaniu przez Zarząd m. Gdyni informatora turystycznego przy dworcu kolejowym. Z początku informacja turystyczna miała pewne usterki, jak brak map i przewodników. Dziś zostało to usunięte. „Czytelnik” daje obecnie kioskowi informatora mapy i przewodniki w komis. Handel idzie dobrze. W ciągu

paru dni do kasy informatora wpłynęło przeszło 5000 zł. Ruch, zwłaszcza od 1 sierpnia, jest olbrzymi. Choć chwila przed kioskami zjawia się klient, pytający o najwygodniejsze połączenie z Helem, najbliższy pociąg do Łeby czy Kartuz. Niektóre pytania dotyczą bardzo małych, nieznanych miejscowości na terenie woj. gdańskiego. Ale od czego mapa i szybka orientacja. Informator wie wszystko.

— Dokąd radzi pan nam jechać, do Juraty czy Łeby? — pyta jakieś większe towarzystwo.

— Obydwie miejscowości są piękne, ale Jurata jest znacznie droższa — wyjaśnia informator.

Towarzystwo żąda dokładnych danych. Czy są hotele i jakie, czy jest las i dancingi? Jedną z pań chce koniecznie wiedzieć, czy w Łebie są komary? Myślicie może, że informator nie wiedział? Nic podobnego!

— Zaręczam pani, że w Łebie nie ma ani jednego komara — wyjaśnia z całą powagą.

Ruch w kiosku informatora świadczy o tym, jak bardzo była potrzebna taka placówka. Ale swoją drogą przydałoby się, żeby Towarzystwo Turystyczne postarało się o wydanie dokładnego alfabetycznego spisu wszystkich miejscowości i wsi rejonu gdańskiego. Na przykład, czy ktoś wie, gdzie leży Korkowo? Informator wiedział, na swoje szczęście. Ale — nuż ktoś spyta się o jeszcze mniejszą miejscowość? (t)

# Piorun poraził śmiertelnie małżonków

W dniu 3 bm. w miejscowości Tawęcyno, pow. Łębork, podczas burzy piorun uderzył w przewody wysokiego napięcia. Prądem została porażona na terenie własnego domu ob. Witkowska; maż jej, który pospieszył z pomocą, również został porażony prądem. Wezwany z Łęborka lekarz skonstatował zgon obojga. (ip)

## TEATRY:

**TEATR MIEJSKI „WYBRZEŻE” — Gdynia.**  
Poniedziałek, godz. 20.00: „Szczerbiwa dni” — Pugeta.  
**TEATR MIEJSKI — WRZESZCZ**  
Gdański Zespół Artystyczny — godz. 19.30 „Głęboko sięgną korzenie” — stanka Arnauda d'Ussau i Jamesa Gowa.  
**TEATR Kameralny „WYBRZEŻE” — Sopot**  
Poniedziałek, godz. 20.00: „Adwokat i róża” Szaniawskiego.

**GOSCIENNE WYSTĘPY MARII CHMURKOWSKIEJ, TADEUSZA OLSZY I STEFANA SOJEKIEGO.**  
W programie „Ich dwóch i ona jedna”.  
11 i 12. 8 — Sopot — Grand Hotel  
13 sierpnia — Malbork.

**WYSTĘPY ARTYSTÓW „SYRENY” na Wybrzeżu „Redzia leniej!”**  
Wtorek i środa 10 i 11 bm. kino „Polonia” Sopot.  
Czwartek i piątek 12 i 13 bm. Teatr Wybrzeże, Gdynia.  
Sobota 14 bm. sala OO. Cystersów Oliwa.  
Niedziela 15 bm. Kino „Delfin” Ustka.

**TEATR MIEJSKI — WRZESZCZ**  
Zespół artystów Państwowego Teatru Śląskiego im. St. Wyspiańskiego w Katowicach wystawia komedie amerykańską A. Hopwooda pt. „Jutro popołudnie”. Zespół artystów Teatru Katowickiego z Halim Cieszkowską i Wacławem Zastrzyżewskim na czele gości będzie tylko przez 3 dni tj. w poniedziałek 9 bm., wtorek 10 bm. i środa 11 sierpnia br.

## REPERTUAR KIN

GDYNIA — Warszawa — Moje miła — dozwol. GDYNIA — Atlantic — W pogoni za mężem — dozwolony.  
GDYNIA — Goplana — Bolero — od 1. 18 GDYNIA — Fala — W imię życia — dozwolony.  
GDYNIA — Promień — Konwój — 1. 12. Sopot — „Polonia” — Dragonwyk od lat 18  
Sopot — „Bałtyk” — Admirał Nachimow od lat 16  
Sopot — AKTUALNOŚĆ Program Nr 16  
OLIWA — Polonia — Ostatnia noc — od 1. 14 WRZESZCZ — Capitol — Niepotrzebni mogą odejść — od lat 16  
WRZESZCZ — Bejka — Awantura w zaściankach GDANSK — Światowid — Książek Watek — od lat 14  
WEJHEROWO — Świt — Triumf dr. O'Connora PUCK — „Mewa” — Monsieur La Souris od lat 16  
KARTUZY — „Kaszub” — Wesoly sublokator od lat 12  
KOŚCIERZYNA — „Bałtyk” — Zenobia od lat 12  
STAROGARD — „Polonia” — Syrena od lat 10  
ŁĘBORK — Fregata — Wiosna — 1. 14 USTKA — „Delfin” — Plomien Nowego Orleansu od lat 18  
BIAŁOGARD — „Bałtyk” — Stalowe serca od lat 12  
SZCZECINEK — „Wolgoś” — Pepita Jimenez od lat 16  
KOSZALIN — „Polonia” — Rodzina Arlamonowych — od lat 14  
NOWY STAW — „Pęcza” — Carrie kłamie od lat 14

## WYSTAWY

Wystawa prac studentów WBSB w Sopocie w Pawilonie Sztuki w parku uodmorskim — otwarte codziennie od 10 do 18. Wstęp wolny.  
„Wystawa Czesosłowackiej Młodej Grafiki” Sopot, Rokossowskiego 58.

— Pokaz pejzaży tuzem Andrzeja Łepkowskiego w Salonie Sztuki „Cyganeria” w Gdyni ul. 3-go Maja 27 (gmach B.G.K.).

**POGOTOWIE LEKARSKIE PCK w Gdańsku-Wrzeszczu, Telefony 41-000 i 42-444**

**POGOTOWIE UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ — Gdynia tel. Nr 22-23**

## DYŻURY APTEK

od 7. 8. 1948 r. do 13. 8. 1948 r.  
GDYNIA i ORŁOWO: Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska 122 i Apt. Centralna — Plac Kaszubski 10.  
Sopot — Apt. Morska, ul. Stalina 724.  
WRZESZCZ — Apt. Kaszubska, al. Rokossowskiego 35.  
GDAŃSK — Apt. pod Lwem, ul. Nowy Świat 2.

# W starostwie grodzie

Gdy się jedzie koleją podmiejską ze Sławna, odbywając ostatni półgodzinny etap podróży Gdańsk - Darłowo, nic jeszcze nie znamionuje bliskości morza. Pociąg pomyka wśród soczystej zieleni łąk, wśród dorodnych lasów o gęstym podszyciu z niskich, krepkich olch i splecionych krzewów, wymija jakieś stajki, załadowane grubymi pniami ściętych drzew, przygotowanych na użytek tartaków, zostawia po bokach zagony owsa i kwitnących biało i lilowo ziemniaków...

Wreszcie **DARŁOWO**  
Już sama stacja schłodna i czysta, w obramowaniu kwiatów, nastraja przychylnie do tego miasteczka. Sympatia ta wzrosła, gdy w miarę wędrówki ku centrum miasta napotka się czyste domy wśród zieleni, sklepy o starannie urządzonych wystawach i wreszcie — most, przerucony nad Wieprzem. Rzeka ta przecina miasto szerokim rozlewiskiem zielonej, wolno płynącej wody i omywa zanurzone w niej mury tuż nad samą wodą pobudowanych domów.  
Nicco dalej **WIEPRZ PRZEKSZTAŁCA SIĘ W KANAŁ PORTOWY**  
z obudowanymi brzegami. Idąc wzdłuż jego biegu, dojdziemy do morza. Tu

rozpociera się piękna willowa dzielnica. Kryte czerwona dachówką domy przetykają jaskrawą barwą soczystą zielon drzew. W tej dzielnicy nic nie przywodzi na myśl dawności tego miasta, jego słowiańskich korzeni, głęboko tu zapuszczonych.

Słowiańskie grodzisko Darłówko pochodzi z X wieku. Jego dawni mieszkańcy trudnili się handlem, rybnictwem i korsarstwem. Gród ten przechodził dzwonek koleje. Położony na szlaku krzyżujących się sprecznych interesów książąt pomorskich i margrabiów brandenburskich

**CO RAZ ZMIENIA PANA**  
i niszczy w ustawicznych walkach, za jądach i napadach. W XVI wieku ugrunluje się jego dobrobyt. Darłówko słynie z wywoznych — szczególnie do Gdańska — znakomych **PÓLGĘSKÓW I KIELBAS**, oraz z artystycznie wyrobionych na miejscu — kafil.

Szybko jednak dostrzeżono temu kładzie kres seria żywiołowych klęsk. Na przestrzeni jednego dziesięciolecia trzy straszliwe pożary obracały w popiół trzy czwarte miasta. Dwa pożary w następnych stuleciach oraz przemarsz i kwatery wojsk, połączone z kontrybucjami, ostatecznie wyniszczą miasto.

Z domów mieszkalnych starej budowy nie zostaje ani jeden.

**JEDYNE NIEMAL ZABYTKI** starej architektury, to brama średniowieczna, dwa kościoły i wiekowy zamek książąt pomorskich.

Tu, do tego zamku skieruj swoje pierwsze kroki, przybywszy, który zawitał w te strony. Skręciwszy w bok od głównej ulicy, miniesz lukowate sklepienie średniowiecznej bramy i znajdziesz się w wąskim zaułku starych murów, skąd otwiera się perspektywa na wody Wieprza. Tuż nad samą rzeką wznoszą się trzy skrzydła zamku, **PRZEZ TRZYSTA LAT**

będącego w rękach książąt pomorskich piastowskiego pochodzenia. Na murze zamku tabliczka z napisem „Muzum otwarte od 10 do 12 i od 14 do 18. Uderzyć w gong”.

Wokół panuje cisza sennego letniego poranku. Metaliczne brzmienie wie śmiało poruszonego gongu przywołuje do wąskiego okienka na pierwszym piętrze przewodnika muzeum. Uprzejmie zaprasza do wnętrza. A tam... O, wędrówka przez niewielkie sale muzeum zajmie ci dużo czasu, przybywszy z obcych stron, i dostarczy ci

**WIELU NIEZAPOMNIANYCH WRAŻEŃ.**

W dwudziestu blisko komnatach starego zamku, w komnatach lśniących blaskiem starannie utrzymanych podłóg, wśród starych gobelinów, pod ciężką zbroją, skrzyżowaną na ścianach, w krętych i zawiłych deseniach kunsztownie rzeźbionych mebli — wszędzie, wszędzie obecna jest Historia. Tchnienie jej czujesz ledwie przekroczysz próg zamku. Towarzyszy ci w wędrówce przez wszystkie sale, piętra, przy wspianiu się na wysokie schodki, przy skupieniu, uważnym opuszczaniu się na dół do lochów...

**OTO „KOMORA STRACHU”.**  
Najwzruszające narzędzia tortur średniowiecznych: szczytce do wyrwania języka, drewniane dyby, żelazo do przy piekaniu czarownic... Inna gablotka daje przegląd guseli i zabobonów. Oto za suszony liść paproci, który włożony do buta, czyni człowieka niewidzialnym. Oto lubiczy, zapewniający miłość ukochanego... Zawieszony nad eksponatami karton brystoli z dużym napisem odświada mary przeszłości. Głosi, iż oświata pokonała gusla i przesady.

Muzeum w Darłowie zaopatrzone jest bogato, utrzymane w idealnym porządku i urządzone w niezwykle przejrzysty sposób. Często odwiedzają je wycieczki zagraniczne, żalugi cudzoziemskich statków, przybijających do portu. Wszyscy jednak, którzy przewinęli się przez te sale, stanowią tylko nieliczną garstkę w stosunku do tłumów, jakie muzeum to powinny zwiedzić.

**MOŻNA SIĘ TU WIELE NAUCZYĆ** i wiele zobaczyć. Około 30 wieków stało zamkniętych w tych murach.

Wychodzi się z muzeum w stanie lekkiego oszołomienia. Dawność uderzyła do głowy, jak stare wino. Trzeba pewnego wysiłku, żeby się przestawić na dzisiejszą rzeczywistość. Ale wystarczy przejść kilka kroków, a wnet przywoła do nętej widniejąca na drzewie biała strzałka z napisem „Do P. C. W. M.”.

Oto staną przed nami nowa rzeczywistość — 500 kilometrów polskiego morza, potrzeba posiadania własnych morskich ludzi, przekształcanie się Polski

**Z PAŃSTWA ROLNICZEGO W PRZEMYSŁOWO - MORSKIE**

Strzałka wskazuje drogę do ośrodka szkoleniowego Państwowego Centrum Wychowania Morskiego. Tu kandydaci na wilków morskich” przechodzą pierwszą zaprawę z morzem. Krótkie wprowadzające kursy poznają ich z trudniami pracy na morzu. Tu przetrwały się ostatecznie szala ich decyzji — albo „odpadną w przedbiegu”, zrażeni trudniami marynarskiego zawodu, albo zwiążą się z morzem już na wszystkie dni...

Podobne kursy odbywają się w Uście, Kolobrzegu, Łebie i Dziwnowie. Młodzi chłopcy poddawani są próbie morza w najpiękniejszych morskich zakątkach i prawdopodobnie dlatego rzadko który rezygnuje z dalszego szkolenia.

Rzadko też rezygnuje z powrotu do łód ten, kto raz tu przyjechał. Otwarte morze w Darłowie jest tak piękne, plaża tak czysta i biała, a samo miasteczko ma tyle uroku, iż warto doprawdy przyjechać tu nawet z drugiego krańca Polski, narażając się na niewygodny podróż. Darłówko sownicie za to wszystko zapłaci. Tylko... nie szukaj tu, przybywszy z dalekich stron, wielkomiejskich rozrywek: teatru, kina, dancingu na dużą skalę. Nawet o dobrą restaurację trudno. Minęły już czasy, gdy Darłówko słynęło z półgęsków i kielbas... Dziś słynie z węglowego portu i z tego, że... jak magnes ciągnie „o siebie serca tych, co raz zawitali w te strony.  
Mgr. E. Kochanowska

# Zmiana nazw miejscowości w powiecie łęborskim

Niedawno ukazało się w „Monitorze Polskim” rozporządzenie ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych w sprawie przywrócenia i ustalenia dalszych nazw miejscowości na Ziemiach Odzyskanych. Rozporządzeniem tym ustalono nazwy polskie dla najmniejszych miejscowości, osad i kolonii powiatu łęborskiego tak, że akcja ustalenia nazw miejscowości została obecnie całkowicie zakończona. Wymienione rozporządzenie zawiera przeszło 200 nazw miejscowości z odpowiednimi nazwami polskimi.  
Dla przykładu podajemy ustalone obecnie nazwy urzędowe: w obrębie granic miasta Łęborka — Rybki, dotychczas używana nazwa Rzepki (niemiecka nazwa Röpke); w obrębie granic miasta Łeby — Zarnowska, dotychczas używana nazwa Czarnowskie (niemiecka Lebafelde); w obrębie gminy Nowa

Wieś — Czarnówko, używana nazwa Czarny Bór (niemiecka Scharnhorst) Witoradz, używana nazwa Witoraz (nie miecka Vitrose), Kanin, używana nazwa Zamkowa Góra (niemiecka Schlüsselberg), w obrębie gminy Rozlazino — Węgornia, używana nazwa Zacisze (nie miecka Aalbeck) itd.

Po opublikowaniu tego rozporządzenia zniknęły wreszcie dotychczasowa do wolności w używaniu nazw miejscowości na terenie powiatu łęborskiego; należałoby sobie życzyć, aby Wydział Powiatowy Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego wydał obecnie mapę powiatu łęborskiego z uwzględnieniem ostatnio ustalonych nazw miejscowości i aby wszystkie władze i instytucje państwowe i samorządowe, jak również społeczeństwo, jak najprędzej przyswoiły sobie ustalone przez władze centralne nazwy miejscowości. (ip)

# GSS rozpoczęła budowę domu towarowego

Dobrze rozwijająca się Gdańska Spółdzielnia Spożyców przystąpiła do budowy jeszcze jednej bardzo ważnej placówki handlowej — tekstylno - galanterijno - domowego w Wrzeszczu. W opróżnieniu gruzów i założeniu fundamentów nastąpiło w sobotę 7 bm. wmurowanie aktu erekcyjnego.

Na uroczystość przybyli: wiceprzewodniczący WRN poseł Stefaniak, przewodniczący MRN mgr Srebrnik, przedstawiciele Z. M., spółdzielczości i związków zawodowych członkowie rady nadzorczej, zarząd spółdzielni i pracownicy. Zagaił przewodniczący rady nadzorczej prok. St. Marczewski, który powitał gości i w krótkim przemówieniu podkreślił zasługi i zadania na przyszłość Gdańskiej Spółdzielni Spożyców. Budowa domu towarowego jest wyrazem troski spółdzielni o należyte zaopatrzenie mieszkańców Gdańska w tanie i dobre towary. Przewodniczący rady zakładowej Jastak podkreślił zgodną współpracę wszystkich pracowników spółdzielni z dyrekcją. Dowodem tej współpracy było bezinteresowne odgruzowywanie przez 800 godzin terenu przeznaczonych na budowę. Przewodniczący M. R. N. mgr Srebrnik podkreślił doniosłą rolę GSS w życiu gospodarczym Gdańska. Występujący w imieniu prezydenta miasta, nacz. Kaszyc, złożył pracownikom i kierownikom GSS życzenia pomyślnych prac.

Po przemówieniach nastąpiło uroczyste podpisanie i wmurowanie aktu erekcyjnego

Dom Towarowy GSS stanie na rogu ulic Grunwaldzkiej i Wasowskiej w Wrzeszczu. Przeniesieniem jego będzie rozprawdanie towarów tekstylnych, gotowych ubrań, galanterii i artykułów gospodarstwa domowego po cenach możliwie najniższych. Poza tym zadaniem domu będzie regulacja obrotu detalicznego na terenie Gdańska. Pomiędzy sklepami znajdują się na parterze i I piętrze. Na wyższych kondygnacjach będą biura spółdzielni i mieszkania służbowe.

Budynkowi domu towarowego GSS zaprojektował inż. Spisacki. (w)

# Wielka Wystawa Przemysłowo - Handlowa w Starogardzie

W ramach uroczystości jubileuszowych 750-lecia miasta Starogardu odbędzie się tu wielka Wystawa Przemysłowo - Handlowa w miesiącu październiku roku bież. Dział w wystawie zgłosiły wszystkie tutejsze i z terenu powiatu państwowe i prywatne zakłady pracy. Komitet Wykonawczy Wystawy przygotowuje teren i stoiska dla eksponatów. Nie zabraknie na wystawie zakładów przemysłowych, spółdzielczych, rzemieślniczych, handlowych, jak również rolnictwa. Każda komórka gospodarcza będzie miała swoje stoisko, które da najlepszy wgląd w jej rozwój gospodarczy sprzed — i po wojnie. Wystawa będzie się znajdować na terenie portalcym obok poczty, gdzie prace nad uporządkowaniem baraków i hał rozpoczęli już pracownicy Zarządu Miejskiego.

Wystawa pod hasłem „Starogard pracuje” ma być wielką manifestacją pracy robotnika, inżyniera, rzemieślnika, spółdzielcy, rolnika i handlowca. (ik)

# Licytacja

Powiatowy Oddział PUR w Malborku, ul. Mazurów 7 ogłasza licytację inwentarza żywego:

- 1) Krowa lat 10 maści czarnej-białej, cena 52.000 zł.
- 2) Krowa lat 8 maści czarnej-białej, cena 45.500 zł.
- 3) Krowa lat 2 maści czarnej-białej, cena 49.000 zł.
- 4) Koń klacz lat 2 maści kasztanowej, cena 65.000 zł.

Licytacja odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1948 r. o godz. 10-ej w stajni Powiatowego Oddziału PUR w Malborku, ul. Mazurów 7. 7629-k  
Naczelnik Oddziału.

**Ogłoszenie!** **Ogłoszenie!**  
**Jednostka Wojskowa 2611 przyjmie na sezon letni pracowników budowlanych:**  
1. murarzy 10 4. stolarzy 10  
2. malarzy 10 5. cieśli 10  
3. robotników budowl. 50 6. technik budowlany 1  
Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godziny 7 do 15 przy ul. Łąkowej 2 w Gdańsku  
Kwatermistrzostwo Jednostki Wojskowej 2611  
7663-k

**PRAWNIKA** (może być bez dyplomu) do refer. prawnego, **MASZYNISTKI** (ów) ze znajomością biegl. maszynopisania, **BUCHALTERÓW - BILANSISTÓW** ze znajomością branżowego planu kont  
**zatrudni** 7658-k  
**CENTRALNY ZARZĄD WYTWÓRNI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**  
**ODDZIAŁ GDANSK**  
— Dla buchalterów miejsca pracy w rejonie Łęborka i Elbląga —  
**ZGŁOSZENIA: BIURO PERSONALNE — OLIWA, GRUNWALDZKA 521**

W drugą rocznicę śmierci kolobrzecznym zmarłego  
ś.†p.  
**Karola Gronkiewicza**  
dnia 11 sierpnia br. o godz. 8 rano odprowadzona będzie Msza Żałobna w kościele Chrystusa Króla w Gdańsku - Siedlicach, o czym zawiadamiają **ŻONA, CÓRKA I RODZINA.**  
7480-k

## ZARZĄD GDAŃSKIEGO ZAKŁADU DOSKONALENIA RZEMIOSŁA ogłasza KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA ZAKŁADU

Od kandydatów wymagane jest:

1. wyższe wykształcenie,
2. praktyka pedagogiczna w szkolnictwie zawodowym,
3. znajomość zagadnień społecznych, gospodarczych i kulturalnych rzemiosła.

Oferty należy składać w sekretariacie Gdańskiego Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Ks. Miszewskiego 12 do dnia 31 sierpnia 1948 r.

Blizszych informacji udziela sekretariat w godzinach od 10 do 15 codziennie (prócz niedziel i świąt), tel. 412-75. 7516-k

### Ogłoszenie o przetargu

Gdańska Dyrekcja Odbudowy, Sopot, 5-go Maja 34, ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę i remont budynku Towarzystwa Burs i Stypendiów w Gdańsku przy ul. Biskupiej 24 c, z terminem wykonania 1.11. 48 r.

Oferty należy składać w kancelarii GDO, pok. Nr 11 do dnia 18 sierpnia rb. godz. 10.00; otwarcie ofert tegoż dnia o g. 10.15.

Blizszych informacji udzieli Wydział Umów i Zleceń GDO, pok. Nr 1 między g. 9—12, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki obowiązujące oferentów, ślepe kosztorysy, wzór oferty i wzór umowy. 7661-k

### ZJEDNOCZENIE POLSKICH FABRYK DRUTU, GWOŹDZI I WYROBÓW Z DRUTU W BYTOMIU, ul. Jagiellońska 25 ogłasza przetarg nieograniczony

na odbudowę domu mieszkalno-administracyjnego przy Pomorskiej Fabryce Lin w Gdańsku, ul. Grobla Angielska 3/5.

Przetarg odbędzie się w wyżej wymienionej fabryce w Gdańsku dnia 24 sierpnia 1948 r. o godz. 11.00.

Podkładowe kosztorysy można nabyć za opłatą 200 zł. od dnia 10 sierpnia br. w biurze Pomorskiej Fabryki Lin.

Wszelkich informacji udzieli również fabryka.

Zjednoczenie zastrzega sobie wolny wybór oferenta bez względu na cenę, prawo wyłączenia niektórych robót, zmniejszenia ich ilości, podziału robót oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny i odszkodowania.

Przy składaniu ofert należy wpłacić wadium w wysokości podanej w „warunkach” załączonych do ślepego kosztorysu tj. 0,5% od oferowanej sumy. 7624-k

### Ogłoszenie o przetargu

Okręgowy Urząd Likwidacyjny, Biuro Obwodowe w Gdyni zawiadamia, że poczynając od dnia 26.8.1948 r. odbywać się będzie w każdy czwartek o godzinie 10.00 w magazynie Biura Obwodowego w Gdyni ul. Zygmunta Augusta 2, przetarg ustny nieograniczony na różne remanenty magazynowe.

Spis ruchomości wywieszony jest na tablicy ogłoszeniowej w Biurze Obwodowym w Gdyni, Skwer Kościuszki 16, gdzie udziela się również bliźszych informacji. 7623-k

## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

UBRANIA męskie, damskie, prochowe spodnie i galanteria — po cenach najniższych poleca „Janina” — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 32 — obok Czerwonego Krzyża. 7100-k

OBRUSY i inne kolorowe kwadratowe 130—150 cm z frędzlami lub bez. — Hurt, hotel — do starca „Współpraca” — Kraków, Siemiradzkiego 25. 7626-k

DWIE pary bobrów (Nutria) do sprzedania. Mękowski — Gdańsk-Siedlce, ul. Malczewskiego 76 m. 16. 7619

SPRZEDAM 3 pompy 5” 3” odśrodkowe jednowirnikowe. Wrzeszcz, Politechniczna 9 — Zakład Elektroinstalacyjny. 7609

### LOKALE

MIESZKANIE 4-pokojowe komfortowe w Toruniu zamieniam na 2-pokojowe w Gdyni lub na Wybrzeżu. Zgłoszenia Toruń, Wyspiańskiego 10—2 Krzeszka. 7627-k

### UNIEWAŻNIENIA i ZGUBY

ZGUBIONO książkę żeglarską z legitymacją Związku PPS na nazwisko Komarek Jan s-s Wiśła. 7508

SKRADZIONO kennkartę Nr 544714 na nazwisko Heleńa Martin. 7649

SKRADZIONO dokumenty: kennkartę, ościniek zamełdowania na nazwisko Lenzenowicz Maria. 7644

ZGUBIONO książkę wojskową RKu Stargard, składające stale i zameldowania na nazwisko Z. Jureczek, Bytów Nowy Bytów 25. 7631-k

ZGUBIONO legitymację ZWM, legitymację rejestracyjną SP, legitymację metalowców, poświadczanie zamieszkania na nazwisko Smoter Stenislaw, Malbork, Zapolskiej 5. 7630-k

UNIEWAŻNIAMY pieczęć „Przedsiębiorstwo Inż.-Budowlane — Inż. St. Parobczak i S-ka — Gdańsk-Orunia, ul. Oruńska 19 — zagubiona dnia 3.8.1948 r. we Wrzeszczu. 7621

ZGUBIONO legitymację służbową wystawioną przez Komendę Wojewódzka MO Gdańsk na nazwisko Błaszowska Jadwiga. 7620

ZGUBIONO prawo jazdy, legitymację GDO — Drobiszewski Kazimierz, Sopot, Syrokomi 2. 7613

ZGUBIONO legitymację Związku Spółemowców i numerkę porolowy 1496 — Janczur Józef. 7608

ZGINAŁ postfel z dokumentami na nazwisko Wasniewska Irena — zwirot — Sopot, Wybickiego 39—3 — Anna Gajl. 7603-k

### WOLNE POSADY

MAJĄTEK Suchostrojczy Państwowej Fabryki Gremierzy w Tczewie zatrudni dorywczo lub na stałe księgowego — bilansiste za znajomością księgowości rolnej. Warunki płacy według umowy. 7524-k

POMOC domowa z gotowaniem, starsza, od zaraz potrzebna, referencje. Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 6-b. I p. 7647

EKSPEDIENTKA z kilkuletnią praktyką do działu nabiału w centralnym sklepie potrzebna od zaraz. Oferty do Spółdzielni Merynaty i Prac. Portowych — Sopot, ul. Rokossowskiego 35. 7662-k

DZIEWCZYNA zaraz potrzebna Hallerowo — Buł. Kolejowy. 7583

SAMODZIELNA pomoc domowa potrzebna — Sopot, Rokossowskiego 56/58 — Gabinet Kosmetyczny „Scarlett”. 7653-k

MANICURYSTKA, pedicuryzka potrzebna zaraz Sopot, Gabinet Kosmetyczny „Scarlett” — Rokossowskiego 56/58. 7652-k

DUCHALTERA zatrudnić od zaraz. Podania wraz z odpisami świadectw proszę kierować: Gdynia, Śląska 33 — Skład Żelaza. 7639

### HANDLOWE

PIEKARNIA-walcznia w Pełnym do odstąpienia. Orląg, Mickiewicza 14. 7603-k

### NAUKA

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacja Lublin, skr. poczt. 105. 6635-k

### RÓŻNE

WSTĄPIĆ jako czynna współniczka do dobrze prosperującego sklepu. Oferty: Dz. Bałtycki — Wrzeszcz Jaskowa Dolina 47 b. ul. Wspólniczka”. 7643

### Z działalności Str. Lud.

Odbyło się Walne Zebranie członków Str. Lud. dzielnicy Gdynia-śródmieście w lokalu własnym. Zebraniu przewodniczył ob. Marian Soński, sprawozdanie z działalności Zarządu złożył sekretarz ob. Zygmunt Szczepański.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: prezes — Piłta Zdzisław, wiceprezesi — Soński Marian i Malinowski Antoni, sekretarz — Szczepański Zygmunt, skarbnik — Dukat Stefan, członkowie — Paszyk Antoni, Szelański Józef, i Woźniczka Feliks.



... Karabiny maszynowe były wtedy długimi seriami, kładąc na bruku tyralierę błasku. Drużyna Andrzeja przechodziła z Mokotowa do śródmieścia. U wylotu którejś ulicy uderzyła w nich seria. Przywarli do muru, czując nad głowami kąśliwy pościg kul. Wysoki płomień rakiety rozdarł mrok i zgasł gdzieś w górze. Skulili się w sobie, a potem poderwali głosem Andrzeja, runęli na przeciwną stronę ulicy, uciekając przed wylotami luf, przyczajonymi w oknach mrocznego gmachu. Minęli zawalony dom i chyłkiem wsunęli się w bramę przedniego podwórza, by ominąć groźnie milczący Plac Unii. W pobliżu dogasał płonący budynek. Od miasta szedł daleki poszum zawziętej kanonady. Wokoło rosły tony. Niebo było zadymione i pokryte rdzą.

Stali w ruinach rozbitego domu, dysząc ciężko i zbierając siły do następnego skoku. Gdy Andrzej poprawił ładownicę i pierwszy skierował się w stronę czerniejącej w murze wyrwy — podeszła do nich Iwonka.

— Proszę pana — zapytała głośno — nie widział pan dokąd poszli ludzie z tamtego domu?

— Cicho smarkata — syknął zdenerwowany do ostatnich granic Zenon — nie drzyj się!

Zamilkła od razu. Stała w mroku, patrząc na nich szeroko otwartymi oczami, które jeszcze nie potrafiły zrozumieć otaczającej ją grozy. Była tylko w letniej sukience, rozdartej w kilku miejscach i pokrytej rdzą wym pyłem rozbitych cegieł.

— A co ty tu robisz malutka? — zapytał Zaremba. Milczała. Speszyl ją Zenon. Stali przez chwilę, nie wiedząc, co uczynić z tym dzieckiem, zagubionym wśród gruzów. Rakiety cięły niebo wielobarwnymi smugami i rozkwitały w górze, jak chłodne, wrogie gwiazdy. Od strony Marszałkowskiej niósł się zajądły kłopot automatów.

— Na co czekasz? — warknął Zenon — Idziemy!

Poszli. Iwonka z nimi. Miała wtedy dopiero 13 lat. Od tej pory zmieniło się dużo. Zagasły tony, płonące nad Mokotowem, umilkła pieśń stenów. Tamci odeszli. Zenon został w śródmieściu z przestrzelenymi płucami i twarzą, przywarł do zakurzonych płyt chodnika. Zmieniło się wszystko. Nawet i Iwonka.

Dzisiaj ma 18 lat. Pogodziła się z myślą, która wówczas wstrząsała nią nielitościwym szlochem. Strzały, słyszane wtedy przez nich, zabrały jej wszystko, co miała. Z rozkazu niemieckiego hauptmanna, kierującego akcją na tamtym odcinku, rozstrzelano 14 zakładników z domu, o który się pytała. I to wszystko. Została sama. Potem spotkała Zarembę. Podobna była do jego siostry. Miała takie same wielkie, zalawione oczy, jak i tamta, przysypiana gruzem na Starówce. Siostra ożyła w Iwonce.

Od tej pory nie był już sam. Dzisiaj, z perspektyw lat, widział jak wielkich nieraz trzeba było wyrzeźbić i ofiar, by oddać Iwonce stracone życie. On, pomiot warszawskiej ulicy, dziecko fabrycznej nędzy i wielkomięjskich bruków, odnalazł w tej delikatnej dziewczynce, swój cel.

W pierwszym, trudnym i ciężkim okresie, w którym chwycił się wszelkiego zajęcia, by utrzymać się przy życiu — szukał jej rodziców. Nie znalazł. Dzisiaj jest kelnerem. Taki zawód, jak i każdy inny. Ma swoje cienie, ale przywykł już do niego. Czasem bliśnie coś, jakby iskra sprzeciwu, lecz gaszą ją codzienne obowiązki. Gdyby był sam, na pewno by Pawłowski musiał szukać innego kelnera. Ale od czterech blisko lat jest z nim Iwonka.

Ostatnio mieszkała w Warszawie. Kończyła liceum. Posał jej regularnie pieniądze, czuwając nad

### Wzmianka przetargowa

Gdańska Fabryka Środków Kawowych we Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 219, ogłasza przetarg nieograniczony na remont samochodu „Fiat Simca 500”.

Informacje i ślepe kosztorysy można otrzymać w biurze. Oferty należy składać w zaklejonych kopertach bez znaków firmowych do sekretariatu do dnia 16.VIII. 48 r. godz. 9-ta.

Wadium wynosi 5% od sumy ofertowej, które należy wpłacić do P. B. R. w Gdańsku na konto Nr 161, dowód wpłaty okazać. Otwarcie ofert nastąpi 16. 8. 48 r. godz. 9-c w biurze. Gdańska Fabryka Środków Kawowych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę. Przetarg może być unieważniony bez podania motywów. 7648

nią z daleka, jakby czuł nad tamtą, przyduszoną lawiną cegieł w wąskiej uliczce Starego Miasta. Mimo, że niedawno dopiero skończył 30 lat, wobec Iwonki czuł się doświadczonym, starym człowiekiem.

Swą szarą, codzienną pracą wykładał dla niej szczęście. Sam nie mógł go osiągnąć — chciał je dać Iwonce. Za parę minut ją zobaczy. Po raz pierwszy od pół roku. Zdała egzaminy maturalne, przyjeżdża na Wybrzeże. Lato. Czerwiec dobiega końca...

...Gwar wzrastający na peronie powiedział mu, że pociąg nadchodzi. Spojrzył na zegar i stwierdził z zadowoleniem, że pośpieszny z Warszawy przybywa punktualnie. Oddychając kłębami pary wpadła na tor lśniaca lokomotywa.

— Sopot!

Z wagonów wysypał się tłum podróżnych. Bileter poprawił okulary i wstał ze swego stołeczka...

Pierwszy wybiegł jakiś szczupły pan, z potężną walizką. Oddał bilet i minął Zarembę. Potem przeszło jeszcze kilka osób. Wrzeszcze zobaczył Iwonkę. Zbliżyła się drobnym, przyśpieszonym krokiem. Ładnie wyglądała w szarym kostiumie.

Pozdrowił ją ręką. Nie zauważyła. Rozmawiała żywo z towarzyszącym jej mężczyzną. Poznał go od razu. Czerwiński miał charakterystyczną twarz, łatwo wbijającą się w pamięć. Niósł walizkę Iwonki. Kapelusza przesuwał nonszalancko na tył głowy i zachowywał się bardzo swobodnie. „Skąd ona go zna?” — pomyślał z niepokojem.

Widział go często w „Colombinie”. Gdy siedział przy stoliku wyglądał podobnie. Zawsze pewny siebie i aż do przesydy swobodny.

Nareszcie spostrzegła. Uśmiechnęła się i powiedziała coś Czerwińskiemu. Po chwili minęli biletera.

— Bałam się, że nie przyjdiesz! — powiedziała szybko. Czerwiński stanął niezdecydowanie i z ciekawością patrzył na Zarembę.

— To jest właśnie mój opiekun — przedstawiła Iwonka — a to mój towarzysz podróży. Pan...

— Czerwiński! — podpowiedział, wyciągając rękę. Zaremba z pewnym ociąganiem mruknął nazwisko. Tamten nie przestawał przyglądać mu się uważnie.

— Trudno mi w tej chwili powiedzieć — bąknął — ale wydaje mi się, że znam pana...

Potarł w zamyśleniu czoło, daremnie usiłując odnaleźć w pamięci twarz opiekuna szczupłej maturzystki. Znał go na pewno...

— Którędy pojedziemy? — spytała Iwonka. Wskazał ręką wyjście.

— Tędy! Pan pozwoli... — skłonił się przed Czerwińskim, wyciągając rękę po walizkę.

Teraz już wiedział. Uprejmy sklon głowy przypomniat mu kelnera, pochylonego w pełnej uszanowania postawie.

— Proszę... — mruknął chłodno. Czuł się zawiedziony...

— Czy pan idzie w tym samym kierunku? — spytała.

Zaprzeczył gwałtownie. Uchylił kapelusza i nie patrząc nawet na Iwonkę, odszedł w stronę tunelu. Zrobił to tak nagle, że podniosła pytająco brwi, a w oczach załśniło jej rozczarowanie.

— Chodź Iwonko — szepnęła obojętnie. Wskazał jej wzrokiem kierunek. Ponownie obejrzała się za tamtym...

Szedł szybko, z pasją ściskając teczkę. Robił wrażenie człowieka, którego przed chwilą spotkała duża nieprzyjemność...

(Ciąg dalszy jutro)

### PROGRAM RADIOWY

NA PONIEDZIAŁEK 9 SIERPNI 1948 R. na fal 1079 m.

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka por. 6.50 Program dnia. 7.00 Skłóci wiad. dziennika porannego. 7.05 D.c. muzyki. 7.20 „Kocha, lubi, szanuje” — audycja poetycka. 7.50 Muzyka. 8.20 „Dalekie lata”. 8.35 Muzyka. 8.55 Informacje. 9.00 Skrzynka PKC. 9.10 Program. 9.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Pieśni kompozytorów hiszpańskich. 12.45 Odpowiedzi na listy. 13.00 Muzyka popularna. 13.45 Gra Gaspar Casado — wiolonczela. 14.30 Przegląd wydawnictw. 14.40 Aktualia. 14.50 „Melodie wesole i smutne”. 15.20 Reportaż z cyklu „Nasze porę”. 15.30 „Kret”. pogadanka dla dzieci. 15.45 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Recital skrzypcowy Henryka Kowalskiego. 17.00 „Rozmowa o gwiazdach”. 17.45 „Letnie popołudnie”. 17.45 Przegląd tygodnia. 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”. 18.05 Recital organowy Władysława Czajki. 18.35 Muzyka rozrywkowa. 18.50 „Poradnik językowy”. 19.00 Słuchowski pt. „Bohatera z ludu” oprac. Janina Matysik. 19.30 „Emancypantki”. 19.45 Muzyka. 19.55 „Święto pasów” opowiadanie Jana Kurczaba, odczytane czwartą nagrodą w Radiowym Konkursie Literackim. 20.15 „Górnicy stan niech żyje nam”. 20.58 Komunikat meteorologiczny. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Muzyka tan. 22.40 Komunikat z Olimpiady. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.16 Muzyka taneczna. 23.20 Program. 23.30 Hymn.

### CENNIK OGŁOSZEŃ:

OGŁOSZENIA	WYMIAROWE	za tekstem	w tekście	określenia
do 70 mm	całk. 1 mm szer. i sp.	35	70	30
do 120 mm	"	45	80	40
do 200 mm	"	55	100	55
do 300 mm	"	70	125	100
ponad 300 mm	"	90	150	125

Zastrzeżone miejsca za 1 w tekście 50% Ogłoszenie wymiarowe wśród drobnych: do 50 mm i sp. 50% drożej, większe i — szpalt. 100% drożej. Za ogłoszenia 1-tygodniowe (bilansie) i kombinowane 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30 — zł za słowo, poszukiwanie pracy 15 — zł za słowo, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Za niedzieli i święta 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez PKO konto Nr XI-4004 Biuro Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: w Gdyni: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik”, 10 Lutego 27. Księgarnia „Czytelnik”, 10 Lutego 9. W Sopotcie: Sklep „Czytelnik”, ul. Rokossowskiego 21 w Orlągu. B. Rakowska, Armii Polskiej 1, we Wrzeszczu: Księgarnia „Czytelnik”, Grunwaldzka 8. B. Rodkiewicz, Waldełoty 9/2. J. Wójtowicz, Jaskowa Dolina 47b, w Gdańsku: H. Myszkowska, Jana z Kolna 19.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”  
Redaktor naczelny: TADEUSZ IŁANOWSKI  
Redaktor przyjmujący: IŁANOWSKI  
Redaktor przyjmujący: IŁANOWSKI  
Redaktor przyjmujący: IŁANOWSKI  
Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Mściwoja 9.  
Telefony: Redakcja 22-60; Administracja 33-60  
Biuro ogłoszeń i prenumerata: Gdynia, 10 Lutego 27 — tel. 22-60. Kółportaż 43 60  
Cena prenumeraty: W odbiorze na miejscu 120 zł, pocztą pod opaską i u listonosza 135 zł miesięcznie. Opłaty za prenumeratę prosimy wpłacać na konto PKO — Gdynia XI 4004 — Złożono w druk „Czytelnik” Nr 3 w Gdyni. Onb w druk. państw. „Dom Prasy” w Gdyni.

### Reklama dzwignia handlu

# Sportowiec Bałtycki

## Wiadomości z Olimpiady

Olimpijski turniej bokserski rozpoczęły spotkania w wadze muszej, w której rozegrano 10 walk. Reprezentant Polski w tej kategorii — Kasperczak wyeliminowany został z turnieju, przegrywając po bardzo ładnej walce nieznacznie na punkty z Australijczykiem Goverem. W pierwszych dwóch rundach nieznaczna przewaga punktowa uzyskał Australijczyk. Trzecia runda należała do Kasperczaka, przy czym Gover był na moment na deskach. Przewaga Polaka w tej rundzie nie wystarczyła jednak do uzyskania zwycięstwa.

Dalsze walki w tej kategorii przyniosły następujące wyniki:

Peres (Argentyna) wygrał przez techniczny k.o. w drugiej rundzie z Adolfo (Filipiny). Williams (Afryka Płd.) pokonał na punkty Burgstroma (Szwecja), Han (Korea) zwyciężył na punkty Gasterera (Austria), Cochin (Francja) odniósł punktowe zwycięstwo nad Peruwiańczykiem Rodriguezem, Corman (Holandia) pokonał na punkty Rassael (Iran), Maung (Burma) pokonał na punkty Sandulo (Kanada), Martinez (Hiszpania) wygrał na punkty z Bondi (Węgry), Bandinelli (Włochy) pokonał na punkty Iehtinena (Finlandia), Hungunze (Ceylon) zwyciężył na punkty Portorio (Urugwaj).

Finał skoku wzwyż w konkurencji żeńskiej przyniósł złoty medal Amerykance Coachman, która wynikiem 1,68 m ustanowiła nowy rekord olimpijski w tej konkurencji. Angielka Tyler, która zajęła drugie miejsce uzyskała ten sam wynik, jednak Amerykanka miała mniejszą ilość skoków.

Dotychczasowy rekord olimpijski należał do Amerykanki Shiley i Didrikson i wynosił 1,65 m (ustanowiony na Olimpiadzie w Berlinie).

Wyniki tej konkurencji są następujące:

- 1) Coachman (USA) 1,68; 2) Tyler (W. Br.) — 1,68; 3) Ostermeyer (Francja) — 1,61; 4) Beckett (Jamajka) — 1,58; 5) Dredge (Kanada) — 1,58; 6) Srowther (Anglia) — 1,58.

Druga runda indywidualnego turnieju szermierczego w szpadzie w konkurencji męskiej wyłoniła już półfinalistów, którymi są pierwsi trzej zawodnicy z każdej grupy. Klasyfikacja w poszczególnych grupach przedstawia się następująco (w wypadku jednakowej ilości zwycięstw o klasyfikacji decydował lepszy stosunek trafień).

- 1 grupa: 1) Zapelli (Szwajcaria) — 6 zwyc.; 2) Cantone (Włochy) — 4 zwyc.; 3) Camgro (Kolumbia) — 3.
- 2 grupa: 1) Lewis (USA) — 4; 2) Desprets (Francja) — 4; 3) De Beur (Belgia) — 3.
- 3 grupa: 1) Agostini (Włochy) — 5; 2) i 3) Biancalina (Brazylia) i Saucedo (Argentyna) — po 4; Rachman (Egipt) — 3 zwyc.
- 4 grupa: 1) Younes (Egipt) — 4; 2) Radox (Belgia) — 4; 3) Lepage (Francja) — 3.
- 5 grupa: 1) i 2) Parfitt (Anglia) i Guerin (Francja) — po 4; 3) Knutzen (Norwegia) — 4.

Do drugiej rundy olimpijskiego turnieju bokserskiego zakwalifikowali się bez walki:

Z wagi muszej: Sodano (mistrz Ameryki), Barnes (Eire), Bolaert (Belgia), Bhatta (Indie), Majdloch (Czechosłowacja) i Carpenter (Anglia).

W wadze średniej: Kulczewski (Polska) zakwalifikował się do 2 rundy bez walki.

Losowanie półfinału olimpijskiego turnieju w hokeju na trawie przyniosło następujące zestawienie drużyn: Indie — Holandia, Pakistan — Anglia. Spotkania rozegrane zostaną na głównym stadionie w Wembley w poniedziałek 9 bm.

Mistrzem olimpijskim w piłce wodnej zostały Włochy, zdobywając w finale 6 pkt., przed Węgrami — 3 pkt., Holandią — 2 pkt. i Belgią — 1 pkt.

W spotkaniach finałowych Włochy pokonały Holandię 4:2, a Węgry wygrały z Belgią 3:0.

Dalsze miejsca zajęły: 5) Szwecja, 6) Francja, 7) Egipt, 8) Hiszpania.

W spotkaniu o piąte miejsce Szwecja zremisowała z Francją 0:0. W meczu o siódme miejsce Egipt pokonał Hiszpanię 3:0.

W ramach dalszych spotkań turnieju bokserskiego rozegrano walki w w. koguciej. I ta kategoria nie przyniosła sukcesu barwom polskim. Reprezentant Polski — Bazarnik wyeliminowany został, przegrywając po równorzędnej wal-

ce nieznacznie na punkty z Gonzalezem (Chile). Bazarnik, który prowadził przez pierwsze dwie rundy równorzędną walkę z przeciwnikiem osłabł wyraźnie w trzeciej, a ciosy jego straciły na sile. W trzeciej rundzie Gonzalez otrzymał upomnienie za nieczystą walkę w zwarciu.

Dalsze spotkania w tej kategorii przyniosły następujące wyniki: Vanegas (Porto Rico) wygrał na punkty z Callenboutem (Belgia), Lal (Indie) zwyciężył przez techniczny k.o. w pierwszej rundzie Manterio (Pakistan), Saenz (Peru) wygrał na punkty z Ahlsem (Szwecja), Csil (Węgry) wygrał przez techniczny k.o. z Nascimento (Brazylia) w drugiej rundzie, Pares (Argentyna) pokonał na punkty Towela (Płd. Afryka), Carruthers (Australia) wygrał przez dyskwalifikację Daigle'a (Kanada), Malpica (Meksyk) pokonał na punkty Profitta (Anglia), Demenech (Hiszpania) wygrał na punkty z Aghasem (Iran), Garrizon (Urugwaj) zwyciężył na punkty Mazurkiewicza (Austria), Lincham (Eire) osiągnął zwycięstwo punktowe nad Behm'em (Luksemburg), Ouwinen (Finlandia) wygrał na punkty z Thastumem (Dania), Zuddas (Włochy) pokonał Zarcale (Filipiny) na punkty, Grenot (Francja) wygrał na punkty z Amerykaninem Bossio.

Jedną z najciekawszych konkurencji igrzysk — bieg maratoński zakończył się sukcesem Argentynczyka Caprora, który przebiegł trasę w 2:34:51,6 godz. Przez pierwsze ok. 20 km, bieg prowadził Belg Gailly, następnie jednak został wyminięty przez Argentynczyka, już na stadionie, gdzie znajdowała się meta, zmęczonego Belga wyminął jeszcze Anglik Richards.

Końcowa klasyfikacja Maratonu: 1) Caprora (Argentyna) 2:34:51,6 godz. 2) Richards (Anglia) 2:35:07,6 godz., 3) Gailly (Belgia) 2:35:33,6, 4) Coleman (Płd. Afryka) 2:36:06,0, 5) Guinez (Argentyna) 2:36:36,0, 6) Luyt (Płd. Afryka) 2:38:11,0.

### PIJMY WINA „KRAJOWINA”

## Przebudowa polskiego sportu

Dużo się w ostatnich czasach mówi i pisze o konieczności zreformowania polskiego sportu. Sprawa ta jest bardzo ważna i coraz więcej fachowców sportowych zabiera na ten temat głos.

Po dotychczasowych wypowiedziach można się orientować, że są forsowane dwie koncepcje, a mianowicie: 1) zainteresowanie się niewielką grupą zawodników już zganianych i pilne ich szkolenie celem uzyskania wyników na miarę europejską lub światową oraz 2) poniesienie ubiegania się o rekordy, na tomiasz umasowanie sportu na najszerszą skalę. W tym wypadku nie chodziłoby absolutnie o wyniki, natomiast sprawą najważniejszą byłaby ilość zawodników uprawiających sport. Sedno sprawy jednakże zdaje się leżeć pośród ku.

Każdy z działaczy sportowych przyzna na pewno, że zależy mu na tym, że by Polska stała się potęgą sportową. Tylko, jak do tego dojść? Trzeba tu podpatrzeć państwa z wysoko rozwiniętym sportem.

### Sukces sekcji tenisowej AZS Wybrzeże

Niedawno założona sekcja tenisowa AZS w Sopocie po swych pierwszych udanych imprezach, z których z powszechnym uznaniem spotkał się turniej dla chłopców podających piłki (a którzy obecnie z powodzeniem zadebiutowali w barwach AZS na turnieju juniorów o puchar wojewody gdańskiego) ma do zanotowania nowy sukces, świadczący o zaufaniu jakim ośrodek Wybrzeże cieszy się w sztabie polskiego sportu akademickiego. Na zlecenie Centrali AZS-ów polskich, sekcja tenisowa AZS Wybrzeże organizuje I Akademickie Mistrzostwa Polski w tenisie w konkurencji indywidualnej, które odbędą się na kortach S. K. T. w Sopocie w dniach 2—5 września br.

Prawo udziału w mistrzostwach mają wszyscy akademicy mogący się wykazać bręcznym dowodem studiów (nowoprzyjęci studenci zaświadczeniem rektoratów) oraz członkowie sekcji tenisowych AZS-ów pol-

Finał sztafety żeńskiej 4 x 100 m. przyniósł zwycięstwo między zawodniczkami holenderskimi i australijskimi. Zwycięsko wyszła z niej sztafeta holenderska, zdobywając złoty medal w tej konkurencji.

Finał: 1) Holandia 47,5 sek., 2) Australia — 47,6 sek., 3) Kanada — 47,8 sek., 4) Anglia — 48,0 sek., 5) Dania — 48,2 sek., 6) Austria — 49,2.

W chodzie na 10 km. aż 6-ciu pierwszych zawodników pobito dotychczasowy rekord olimpijski w tej konkurencji. Rekord ten był jednym z najstarszych, — ustanowiony w roku 1912 należał do Kanadyjczyka Govilinda i wynosił 46:28,4 min.

Konkurencja ta zakończyła się podwójnym sukcesem zawodników szwedzkich, którzy zdobyli złoty i srebrny medal olimpijski. Na trzecim miejscu przy był Szwajcar Schwab.

Finał: 1) Mikaelsson (Szwecja) — 45:13,2 min. (nowy rekord olimpijski) 2) Johannsson (Szwecja) — 45:43,8, 3) Schwab (Szwajcaria) — 46:02,0, 4) Morris (Anglia) — 46:04,0, 5) Churcher (Anglia) — 46:20,0, 6) Maggi (Francja) — 47:02,8.

Finał sztafety męskiej 4 x 400 m. zapowiadał się jako ciekawa walka między zawodnikami amerykańskimi, a czarnymi biegaczami z Jamajki. Początkowo prowadzenie uzyskał Amerykanin. Różnicę ok. 20 m. jaką zdobyli oni nad biegaczami z Jamajki zaczął na swojej zmianie zmniejszać doskonały Wind, jednak po kilku metrach doznał on zranienia ścięgna, co zaprzepaściło szansę Jamajki na zwycięstwo. Pozostałe sztafety nie odegrały w tym biegu większej roli. Zwyciężyła pewnie drużyna USA, wyprzedzając drugą z kolei Francję o ok. 40 m. Paza Jamajką biegu nie ukończyła sztafeta włoska.

Finał: 1) USA 3:10,4 min., 2) Francja 3:14,8, 3) Szwecja 3:16,0, 4) Finlandia 3:24,8.

## Chychła zwycięża mistrza Holandii. Dziś walczy Antkiewicz

Po porażkach Kasperczaka i Bazarnika nieliczni Polacy obecni na turnieju olimpijskim w boksie z obawą oczekiwali pierwszego występu naszego reprezentanta w kategorii półśredniej Zygmunt Chychły.

Mecz odbył się późnym wieczorem Polak wyszedł na ring spokojny i opanowany. Za przeciwnika miał mistrza Holandii Wijnardi. Już w pierwszym starciu Polak ma inicjatywę, narzucając przeciwnikowi wygodny dla siebie system walki z półdystansu. Również i w drugiej rundzie lewa Chychły precyzyjnie bije w korpus i szcękę przeciwnika. Pod koniec starcia Polak parokrotnie bije seriami z obu rąk, które dochodzą celu. I w trzecim starciu szybszy

i lepszy od Holendra jest Chychła, który zdecydowanie miał mistrza. Scho zdając z ringu Polaka, zegnają mocne oklaski natłoczonej sali.

Tak więc Chychła przechodzi do drugiej rundy turnieju olimpijskiego w boksie. Walczyć on będzie z Murzykiem z Ceylonu Obeyesekereem, który w pierwszym swoim spotkaniu zwyciężył w I rundzie przez k.o. mistrza Peru Turka. Spotkanie Chychły z Murzykiem odbędzie się w środę.

Z pozostałych reprezentantów Polski w boksie, Antkiewicz walczy w dniu dzisiejszym, Szymura we wtorek, a Kolczyński, który trafił pusły los zakwalifikował się bez walki do II rundy i walczyć będzie dopiero w środę, 11 bm.

## Wyniki sobotnich gonitw

Sobotnie wyścigi konne na torze sopockim przyniosły duży sukces naszym faworytom. Czytelnicy, którzy typowali wg naszych horoskopów, mogli na 8 gonitw trafić w 6 wypadkach. A oto szczegółowe wyniki:

I Gon. 50 tys. zł. dla 4-1. i st. koni ar. Dyst. ok. 2000 m: 1) Aiszlemra st. państw. Racot (dz. Janucik), 2) Goplana, 3) Enorme, 4) Gyruka — bardzo łatwo o 5 — III o 7 dł. 2 m. 34 s. — tot. zw. 360, fr. 330, 420, porz. 660.

II Gon. 60 tys. zł. Gonitwa z płotami dla 4-1. i st. koni. Dyst. 2600 m.: 1) Summerhav st. Essor (dz. Dylik), 2) Duna, 3) Połowit — łatwo o 3 — III o 12 dł. 3 m. 04 s. — tot. zw. 630, porz. 990.

III Gon. 50 tys. zł. dla 3-1. koni. — Dyst. ok. 2000 m: 1) Davos A. Falewicz (dz. Krysiak), 2) Argentum, 3) Eberga, 4) Czorba — bez miejsca; Luks, Ekmsija w walce o pół — III o 3 dł. 2 m. 45 s. — tot. zw. 1020, fr. 390, 420, porz. 600.

IV Gon. 40 tys. zł. dla 4-1. i st. koni. Dyst. ok. 2000 m: 1) Jolant st. Turów (dz. Jagodziński), 2) Libella, 3) Fidelitas, 4) Bambus, łatwo o 3 — III o 12 dł. 2 m. 16 s. — tot. zw. 360, fr. 330, 390, porz. 480, Tripla 1710.

V Gon. 70 tys. zł. dla 3-1. i st. koni. Dyst. ok. 1600 m: 1) Sobiesława st. Wanda (dz. Jagodziński), 2) Liwiec, 3) Souvenir — wysyłany o szyję — III o 3 dł. 1 m. 43 s. — tot. zw. 570, porz. 630, Tripla: 2970.

VI Gon. 60 tys. zł. Handicap dla 3-1. i st. koni. Dyst. 2400 m: 1) Bojar

st. Ferdynandów (dz. Biesiadziński), 2) As-Dur, 3) Irak II, 4) Guntur — bez miejsca; Lizander — wysyłany o 2 l pół — III o 5 dł. 2 m. 44 s. — tot. zw. 480, fr. 390, 570, porz. 480, Tripla: 960.

VII Gon. 50 tys. zł. dla 4-1. i st. koni. Dyst. ok. 1600 m: 1) Meerschbaum T. Bersona (dz. Kusznieruk), 2) Suhor, 3) Charmé, 4) Sobiepan II — wysyłany o półtora — III o 1 m. 43 s. — tot. zw. 360, fr. 330, 330, porz. 570.

VIII Gon. 40 tys. zł. dla 3-1. i st. koni. Dyst. ok. 1600 m: 1) Wideta st. państw. Golejewko (dz. Stasiak), 2) Egida, 3) Sunfix, 4) La Gaffa — bez miejsca; Sborne, Kolba — pewnie o 2 i pół — III o 3 dł. 1 m. 45 s. — tot. zw. 480, fr. 330, 390, porz. 1410.

Wyniki niedzielnych gonitw w Sopocie podamy w numerze jutrzejszym.

## Sensacje w Lidze Ruch zdeklasowany przez Tarnovię

Liga nie oszczędziła nam sensacji. Wyniki, które niżej podajemy spowodowały duże zmiany w tabeli drużyn walczących w Klasie Państwowej. Porażka do niedawna jeszcze lidera tabeli — Ruchu do walczacej o utrzymanie się w Lidze Tarnovii jest sensacją wielkiego kalibru. Również do niespodzianek należy kompromitująca klęska Legii i przegrana ŁKS u siebie w domu z Garbarnią.

- Tarnovia — Ruch 3:0 (2:0).
- Cracovia — Widzew 7:0 (4:0).
- Polonia (W. — Polonia (B)) 3:1 (2:0).
- Warta — Rymer 5:1 (3:1).
- ŁKS — Garbarnia 1:2 (1:2).
- AKS — ZZK 3:2 (2:2).
- Wista — Legia 8:0 (3:0).

## 2 remisy Lechii z Pomorzanie

W sobotę i niedzielę odbyły się we Wrzeszczu towarzyskie spotkania piłkarskie pomiędzy mistrzem okręgu pomorskiego drużyną „Pomorzanie” (Toruń), a mistrzem okręgu gdańskiego „Lechią” (Gdańsk). Oba mecze zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym. W sobotę brzmiał on 0 : 0, a w niedzielę 2:2 (2:1).

Szczegółowe sprawozdanie podamy.

## Międzynarodowy maraton motocyklowy

W dniach od 9 do 15 sierpnia odbędzie się Międzynarodowy Maraton Motocyklowy pod wysokim protektoratem Prezydenta R. P. Bieruta i Prezydenta Republiki Czechosłowackiej — Gottwalda.

Raid rozpocznie się w Czechosłowacji, gdzie będzie trwał 3 dni. W czwartym dniu uczestnicy raidu udadzą się do Polski i tu nastąpi uroczyste powitanie zawodników i dalsze 3 dni raidu.

W czwartym etapie trasa przebiegać będzie od punktu granicznego w Lubawce do Jeleniej Góry, dokąd motocykliści przybędą w dniu 12 sierpnia między godziną 15.25 a 16.20. W dniu 13.8 br. nastąpi start z Jeleniej Góry przez Mystakowice, Kostrzyce, Kowary, Kamienną Górę i Czarny Bór do Starogó Paczkowa. Startem motocykliści udadzą się do Nysy. Dalsza trasa przebiegać będzie z Nysy poprzez Olawę, autostradę do skrzyżowania na Złotorię i z powrotem do Jeleniej Góry. W dniu 15 bm. nastąpi z Jeleniej Góry start do ostatniego etapu raidu do Wrocławia, gdzie na Stadionie Olimpijskim odbędzie się próba szybkości i nastąpi zakończenie maratonu.

W okresie trwania raidu będą zorganizowane punkty odżywcze w Kłodzku, Lubinie i Wrocławiu.

## WYKRÓJ SPODNI — GOLFÓW

dla chłopca 12 — 14 lat w numerze 21-ym tygodnika

»PRZYJACIÓŁKA«

Cena 10. — złotych

Nakład 715.000 egz.

## Nowy sukces Gromu

Czołowa drużyna gdyńska w piłce nożnej „Grom”, rozegrał na swoim boisku towarzyskie spotkanie piłkarskie z Wisłą (Tczew). Mecz przyniósł wysokie zwycięstwo gospodarzom w stosunku 6:0. Po równorzędnej grze w pierwszej połowie, piłkarze tczewscy spuchli po przerwie oddając całkowitą inicjatywę w ręce przeciwnika. W tym okresie bramki dla Gromu zdobyli — Lipa 3 oraz Kuźmiński, Grabie i Duraj no 1

Jerzy Sochacki